

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawach i w nekrologach gr. 10, w kronice, raporcie, dział gospodarczy, psaki i tektury gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 10, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, sie poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 10 proc. Zagraniczna o 50 proc. drożej.
W Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2—, kwart. 6— 7—				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2-40, kwart. 7—	Konto PKO Lwów	Nr 504.044.		
Zagranicą	mies. zł. 5—, kwart. 15—				

Trzeci Maja.

Konstytucja została uchwalona. W chwilę później szal entuzjazmu ogarnął Warszawę a z Warszawy poszła wieść na kraj cały. W stolicy dzwony biły w katedrze św. Jana, ku niebiosom huczały okrzyki: „Vivat król! Vivat naród! Vivat wszystkie stany!”

Na wrogów Polski padł strach. Owa doniosła uchwała otwierała przed Polską nowe, jasne horyzonty. Niestety — zapóźno...

Już w dwa lata potem, w roku 1793 nastąpił drugi akt tragedii Rzeczypospolitej konającej, później jeszcze przy szedł trzeci a potem półtorawiekowa blisko ciemna noc narodowa...

Ale jednak Trzeci Maja pozostał na zawsze naszym Świętem narodowym. O tym to dniu pisała Maria Konopnicka:

O ty dniu radosny,
O ty! Trzeci Maju,
Zapachniałeś kwieciem.
W całym polskim kraju.

Zapachniałeś kwieciem,
Najsłodszej wonności
— Miłością Ojczyzny
i bratniej jedności.

Zaś Oswald Balzer analizując bystro reformy społeczne i polityczne Ustawy rządowej z 1781 r. w setną jej rocznicę, wyraził się: „Czym byliśmy dzisiaj bez tej konstytucji, trudno pomyśleć bez zgrozy; a czym przez nią jesteśmy, dosyć ocenić nie można. Gdybyśmy byli upadli w czasach saskich, byłibyśmy tym ciałem martwym, które pogrzebać koniecznie należało, bo przeszło całe zgnilizną i zepsuciem. Gdybyśmy byli upadli po pierwszych reformach za Stanisława Augusta, powiedziano, że zginął organizm, który po strasznym zdrętwieniu począł drgać, nie wiadomo czy w ostatnich tylko śmiertelnych podrygach. Ale po tej konstytucji? Ona to wykazała, że rok 1795 przyszedł o cztery lata za późno...”

Ustawa rządowa z r. 1791 upadła bo powołana przede wszystkim do jej obrony armia rzekomo 100-tysięczna, w rzeczywistości nie liczyła na froncie nawet 30.000 i była bez dobrych wodzów i bez doświadczonych żołnierzy. A król nie myślał o bitwach, lecz o układach i ratowaniu konstytucji przez akces do Targowicy.

Pozostała jednak po Konstytucji Majowej ta siła fatalna, która zdołała przerobić nasze dusze w niewoli. Pozostał po niej ten uniwersał życia, pod którym kładli Polacy pieczęcie krwi, wylewanej w powstaniach, w obronie praw do odrodzenia. Opromieniliśmy pamięć o Konstytucji jasnymi blaskami majowego słońca, co rok jej nakazom ślubując wierność.

A czemu w świetle naszych dzisiejszych odczuwań i uświadomień był Trzeci Maj?

Było to zjednoczenie wszystkich twórczych sił w narodzie.

Zjednoczenie „de emendanda Republica”. Zjednoczenie celem przeciwdziałania marazmowi społecznemu i politycznemu, przeciwdziałania faktowi bezsilności. Zjednoczenie celem pobudzenia sił twórczych do skonsolidowania działania. Polska XVIII-go wieku stała się igraszką w ręku „obcych agentur”; obrona Polski stawała się co raz bardziej iluzoryczna wobec nikłoci siły zbrojnej; spistość organizacji na państwa coraz bardziej się rozlu-

Zebranie konstytucyjne Rady Naczelnej i obrady Koła Parlamentarnego O. Z. N.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) O. Z. N. komunikuje: Dnia 30 kwietnia b. r. odbyło się w Kasynie Oficerskim zebranie konstytucyjne Rady Naczelnej O. Z. N. pod przewodnictwem szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

Na zebraniu tym Rada Naczelna do konała wyboru Komisji-matki, której zadaniem było opracowanie listy osób, mających drogą kooptacji wejść do Rady Naczelnej.

Lista kandydatów, przedstawionych Radzie przez Komisję-matkę została przyjęta en bloc.

Przedstawia się ona następująco: Bu-dziński Jerzy, Warszawa, Chodorowski Michał Zenon, Lublin, Chmielewski Mieczysław, Katowice, Gałdziński Stanisław, Warszawa, Jakubski Antoni, Poznań, Jankowski Wiktor, Wilno, Katelbach Tadeusz, Warszawa, Konkiewicz Roman, Poznań, Kujawska Maria, Katowice, Łukaszewiczowa Hanna, Warszawa, Marek Jakub, Warszawa, Michalewski Jerzy, Gdynia, Milli Jan, Kraków, Nawrocki Jan, Kraków, Norwid-Neugebauerowa Wanda, Warszawa, Ostrowski Stanisław, prezydent m. Lwowa, Oldakowski Jerzy, Pińsk, Orłowski Leopold, pow. Rohatyn, Ostafin Józef, Krosno, Kazimierz Ruppert, Kraków, Raabe Zygmunt, Łódź, Sowiński Zygmunt, Sosnowiec-Zawiercie, Sarnecki Adolf, Słonim, Solecki Adam, Trembowla, Piekarska Wanda, Warszawa, Stebelski Adam, Warszawa, Tomaszewski Erazm, Łuck, Zakrzewski Władysław, Poznań.

Następnie szef sztabu O. Z. N. płk. dypl. Z. Wenda, zreferował tymczasowy regulamin Rady Nadzorczej O. Z. N., który został przez Radę przyjęty bez zmian.

Uroczyste otwarcie XVIII Targów Poznańskich

Warszawa, 2. 5. (PAT.). Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie 18-tych Targów Poznańskich. Na otwarciu Targów przybył do Poznania w dn. 30 kwietnia r. b. p. minister Roman w otoczeniu włecmin. Sokołowskiego, dyrektora dep. ogólnego Dittricha, płk. Szmoniewskiego, dyr. Turskiego, nacz. Sokołowskiego, nacz. Molendy i innych. Tegoż dnia przybyli do Poznania: poseł Czechosłowacji dyr. Slavik, przedstawiciel ambasadora Włoch, radca ambasady niemieckiej, dyrektor dep. ministerstwa obchodu w Pradze dr Otto Parsch, pierwszy sekretarz ambasady amerykańskiej, min. Vicomte Alain du Parc z Belgii oraz p. Colson, sekretarz generalny z minister-

stwa przem. i handlu w Brukseli, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, prof. dr Burckhardt, dyrektor dep. w ministerstwie Rzeszy Niemieckiej dr Kleist, reprezentujący ministra von Ribbentropa i wielu innych.

W niedzielę o godz. 9.30 goście wysłuchali mszy św., a następnie w sali recepcyjnej Targów Poznańskich odbyło się uroczyste otwarcie Targów i oficjalne przemówienia. Salę wypełniły tłumy zaproszonych gości. W obecności przedstawicieli 16 państw, przedstawicieli władz, samorządu gospodarczego wszystkich województw i centralnych organizacji gospodarczych, przemysłowych, handlowych i rolniczych w liczbie blisko 3.000 powi-

ściwy nad losem Ojczyzny Naszej Boże, aby się mógł znaleźć wśród nas takowy obywatel, któryby węzeł jedności świętokradzką rozrywał ręką. Głos zwodniczy niech wstrętem przesza uszy i serca waszel Zamknijcie wszelki przystęp tej szkodliwej truciznie która pod pozorem leczenia zabija”.

I dla tego też w rocznicę Trzeciego Maja, uchylamy czoła przed wielkością i zasługą ludzi, którzy przekazali nam w spuściznie hasło zjednoczenia jako jedyną przesłankę obrony Polski i podciągnięcia jej wzwyż. L.

Na tym wyczerpano porządek dzienny obrad i szef O. Z. N. generał St. Skwarczyński zamknął zebranie.

Rada Naczelna O. Z. N. wysłała depesze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, oraz do p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

OŚWIADCZENIE GEN. SKWARCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Koło parlamentarne Obozu Zjednoczenia Narodowego komunikuje:

W dniu 30 kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie Koła parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego. W posiedzeniu wziął udział szef Obozu gen. Skwarczyński.

Po przemówieniach płk. Dąbkowskiego i sen. Leona Kozłowskiego, zabrał głos gen. Skwarczyński, podkreślając obłudę tych, którzy wbrew oczywistemu i faktycznemu stanowi rzeczy powołują się na stanowisko Wodza Naczelnego i deklarację lutową, aczkolwiek jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w tych sprawach stanowisko Naczelnego Wodza jest znane i niezmiennione, oraz, że Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi niewzruszenie na stanowisku deklaracji lutowej.

Następnie przystąpiono do porządku obrad posiedzenia. Na porządku dziennym były sprawy: a) porządku obrad sesji nadzwyczajnej, b) pracy w terenie. W sprawach tych wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców. W sprawie porządku obrad sesji nadzwyczajnej upoważniono prezydium Koła do przedstawienia Rządowi stanowiska Koła.

Na zakończenie posiedzenia szef Obozu wezwał zebranych do intensywniej pracy w terenie.

tanie w języku polskim i francuskim, wygłosił p. prezydent m. Poznania inż. Tadeusz Ruge.

Następnie przemówił min. Roman na temat znaczenia Targów Poznańskich, których rola w ostatnich czasach stała się dominująca w Poznańsko-Pomorskiej części kraju.

LITEWSKA DELEGACJA W ZAKOPANEM.

Zakopane, 2. 5. (PAT.) Wczoraj bawili w Zakopanem uczestnicy konferencji kolejowej polskolitewskiej, wyżsi urzędnicy kolejowi obu państw, w czym 7 przedstawicieli Litwy z przewodniczącym poselstwa litewskiego p. Kairnkstis.

ZJAZD REKTORÓW PAŃSTW. SZKÓŁ AKADEMICKICH.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Dnia 29-go kwietnia br. odbył się w Ministerstwie WR. i OP. zjazd rektorów państwowych szkół akademickich pod przewodnictwem p. min. Świętosławskiego przy udziale pp. podsekretarzy stanu Aleksandrowicza i Ferek = Błęszyńskiego. Przedmiotem obrad były sprawy, związane z organizacją przyszłego roku akademickiego w związku z wejściem w życie postanowień nowej ustawy o powszechnej służbie wojskowej, organizacją legii akademickiej oraz wprowadzenia w szkołach akademickich wychowania fizycznego i kursów OPL. Poza tem przedmiotem obrad były sprawy reformy studiów na wydziałach humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych.

POTOMEK KOLUMBA UCZESTNIKIEM WALK POWSTANCZYCH.

San Sebastiano, 2. 5. (PAT.) Książę de Veragua, pochodzący z prostej linii od Krzysztofa Kolumba, znajduje się obecnie w jednym ze szpitali w San Sebastiano. Książę został ranny w czasie ostatnich walk w pobliżu wybrzeży morza Śródziemnego. Tytuł swój o dziedziczył po śmierci swego wuja, rozstrzelanego w Madrycie w początku powstania.

MOŻLIWOŚĆ KONFISKATY MAJĄTKU KS. STARHEMBERGA.

Wiedeń, 2. 5. (PAT.) „Wiener Voelkischer Beobachter” zapowiada możliwość konfiskaty majątków księcia Starhemberga, składających się z wielkich dóbr, oraz 13-tu zamków. Majątek ten zostałby podzielony między chłopów. Majątki te książę Starhemberg uzyskać miał swego czasu z konfiskaty posiadłości ziemskich chłopów protestanckich. Posiadłości te, leżące na granicy Czechosłowacji — przedstawiają wielką wartość strategiczną.

TRAGICZNA KATASTROFA SAMOLOTU.

Rzym, 2. 5. (PAT.) W dniu wczorajszym o godz. 2 po południu uległ katastrofie 3-motorowy samolot „La Littoria”, zdążający z Brindisi do Rzymu. Samolotem tym powracało z Tirana wielu pasażerów, którzy brali udział w uroczystościach weselnych króla albańskiego Zogu. Samolot z powodu złego stanu atmosfery rozbił się o wzgórze Valle Cupe pod Formią. Aparat spłonął, a wszyscy pasażerowie i członkowie załogi ponieśli śmierć. Wśród ofiar, których liczba wynosi 18, znajdował się poseł albański w Rzymie Jafer Bey Ville.

Wiadomości bieżące.

2

Poniedziałek

Zygmunta
Intro: Konst. 3 Maja
Wschód słońca 4 05
Zachód 19 02

TEATR WIELKI

Poniedziałek godz. 19.30 „Rose Marie”.
Wtorek godz. 15.30 „Zawsze wierny”.
Godz. 19.30 Uroczysta akademія i opera „Janek”.

TEATR ROZMAITOSCI

Poniedziałek godz. 20 Występ Leona Wyrwicza.
Wtorek godz. 19.30 „Lekkomyślna siostra”.
Środa godz. 19.30 „Lekkomyślna siostra”

KINOTEATRY

APOLLO: „Zemsta Tarzana”.
BALTYK: „Burgtheater”.
CASINO: „Pani Walewska”.
CHIMERA: „Kobiety nad przepaścią”.
EUROPA: „Wrzoz”.
KOPERNIK: „Pensjonarka”.
MARYSIENKA: „Zielone pola” i Molly Bicon.
METRO: „Pan z milionami” oraz „Grzesznik mimowoli”.
MUZA: „Dla kobiety” i „Flip i Flap”.
PALACE: „Pepe le Moko”.
PAN: „Płomienne serca”.
RAJ: „Znachor”.
RIALTO: „Manewry huzarskie”.
ROXY: „Premiera”.
STYLOWY: „Królowa przedmieścia” i rewia
SWIT: „Siódme niebo”.
TON: „Ostatnia noc skazańca” oraz „Dziaki Zachód”.
UCIECHA: „Trójka hultajska” i rewia.

— Operetka „Rose Marie” w Teatrze Wielkim dana będzie po raz 20-ty dzień w pierwszorzędnej obsadzie zespołu: Ankiewicz-Szykowska, Bielicka, Kaupe (partia tytułowa), Stankiewicz, Borow, Kuligowski, Ostrowski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski, Zintel, z występem mistrzowskiej pary baletowej M. Kolińskówny i E. Paplińskiego w zwiększonym zespole corps de ballet, w reżyserkim opracowaniu F. Kuligowskiego, pod muzycznym kierownictwem J. Munda, w bogatej i pełnej efektownych pomysłów oprawie dekoracyjno-kostiumowej M. Różańskiego. Abon. 19.

— Pożegnalny występ Leona Wyrwicza w Teatrze Rozmaitości. — Przyjęty entuzjastycznie na dwóch występach przy zapelnionej widowni i bezustannych brawach wielki ulubieniec publiczności Leon Wyrwicz, niezrównany interpretator monologów i karykatur komicznych postaci wystąpi w dniu dzisiejszym w poniedziałek z ostatnim pożegnalnym wieczorem swego bogatego repertuaru. Na ostatni występ L. Wyrwicza ważne abonamenty płatne przy kasie, 30 proc. zniżka oraz zniżki urzędnicze.

— Występy tenora Adama Raczkowskiego w operetce „Rose Marie”. Od środy bieżącej tygodnia w operetce „Rose Marie” w popisowej śpiewnej partii jima wystąpi znakomity tenor opery pozn. i warsz. Adam Raczkowski, obdarzony niezwykle pięknym głosem tenorowym i czarującą aparycją.

— „Lekkomyślna siostra” Włodzimierza Perzyńskiego, jedna z najlepszych komedii znakomitego pisarza w realizacji scenicznej reżysera K. Borowskiego, w pierwszorzędnej obsadzie zespołu, wraca na repertuar Teatru Rozm. w dniu jutrzejszym na przedstawieniu wieczornym.

— Karol Borowski — Nasz gość, reżyser K. Borowski kończy swoją gościnę we Lwowie, pracując nad sztuką J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”. Jest to utwór znakomitego poety, który po raz pierwszy spróbował swoich sił na deskach scenicznych i odniósł wielki sukces w Warszawie. Dzieje Chopina i George Sand posiadają swoją wielką wymowę i elektryzują widza swoją niezwykłością. Specyficzna atmosfera wiejskiej siedziby znakomitej pisarki, pełna skłóconych żywiołów różnorodnych gości artystów, każe słuchać sztuki z zapartym oddechem. Sztuka jest przepojona muzyką Chopina, którą wykona znakomity artysta dr. E. Steinberger. Tytułowe role odtworzą Zmijewska i Wojtecki w otoczeniu doborowego zespołu.

KOMUNIKATY.

— Koncert skrzypka Szymona Goldberga odbędzie się w czwartek 5 bm. w sali Polskiego Tow. Muzycznego o godz. 20.30 wieczorem. Program Goldberga pozwoli nam poznać wszechstronnie olbrzymi talent tego z Bożej łaski artysty. Szlachetny idealizm stanowi atrybut wirtuozowski Goldberga. Gra jego przepojona głębokim liryzmem, ciepły ton i interpretacja przenosi słuchaczy w sferę piękna i dlatego też jego sztuka odtwórcza należy do głębokich przeżyć artystycznych. Program recitalu obejmuje utwory Haendla, Bacha, Mozarta, Debussyego, Szymanowskiego, Paganiniego, Granadosa i de Falla. Akompaniuje dr. Edward Steinberger.

— Koło Historyków Sztuki Studentów UJK. urządzi odczyt prof. Wł. Lama pt. „Rzeczywistość a wizja malarska” (ilustrowany barwnymi przeźnosciami), który odbędzie się we środę 4 bm. o godz. 19.00 w sali XVI uniwersytetu, ul. Marszałkowska 1. Wstęp 50 gr., akadem. 30 gr.

— Polskie Tow. Gimn. „Sokół-Macierz” we Lwowie urządzi 7 bm. o godz. 20.00 w

Berlin wobec demarche brytyjskiego w sprawie Czechosłowacji.

Berlin, 2. 5. (PAT.) Wiadomości nadchodzące z Paryża i Londynu, zapowiadające demarche brytyjskie w Berlinie w sprawie Czechosłowacji, spotkały się z nieprzychylnym przyjęciem w Berlinie. Czynniki polityczne, uprzedzając ten krok oświadczają, że wszelkie tego rodzaju kroki są zbędne i niewłaściwe. Sytuacja Niemców Sudeckich w Czechosłowacji, zdaniem kół niemieckich, jest sprawą Czechosłowacji. Rozwiązanie tej sprawy leży w Pradze i od niej tylko zależy.

Akademia ku czci prof. Twardowskiego.

W auli Uniwersytetu J. K. odbyła się Uroczysta Żałobna Akademia ku czci ś. p. prof. Kazimierza Twardowskiego, na którą prócz Rodziny Zmarłego profesora, przybyli przedstawiciele władz w osobach naczelnika Urz. Wojew. Laniewskiego, płk. Fijałkowskiego, ppłk. Liebicha, wiceprezydenta Irzyka, wszyscy Rektorzy Wyższych Uczelni Lwowa i liczne rzesze publiczności, oraz młodzieży akademickiej. Nie brak również było przedstawicieli instytucji naukowych jak Polskiej Akademii Umiejętności w osobie prof. Bujaka i Lwow-

skiego Tow. Naukowego w osobie prof. Hirszlera. Na program Akademii złożył się Marsz żałobny Beethovena, odegrany przez orkiestrę Filharmonii Lwowskiej, następnie zagajenie J. M. Prorektora prof. Longhapa, po czym nastąpiły przemówienia dr. T. Cześniewskiego prof. U. S. B., dr. Romana Ingardena, prof. U. J. K., dr. Stanisława Lempickiego prof. U. J. K. Akademię zakończyła p. Maria Jędrzejewska odśpiewaniem dwu pieśni prof. Kazimierza Twardowskiego.

obszernym budynkiem oraz wierzytelnością w kwocie 1.600 zł.

Dar rolnika na T. S. L.

Kraków, 1. 5. (PAT) W dniach ostatnich Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie otrzymało piękny dar na cele kulturalno-oświatowe od rolnika z gminy Czaniec koło Kęt p. Wincen- tego Dudka, który podarował T.S.L. parcelę gruntową o obszarze około pół morga wraz ze znajdującym się na niej

Amatorzy — pokolenie zwycięskie.

Co pewien czas pojawiają się plakaty: „Lwowski Klub Filmowy urządzi pokaz...” i w ślad za tymi plakatami sale pokazowe wypełniają się nadspodziewanie tłumnie publicznością. Stale. Wszystkie pokazy, które organizowała we Lwowie dawniej Awangarda, dziś zaś jej spadkobierca wspomniany L. K. F. odbywają się przy tw. nadkompletach. Co jest treścią tych pokazów? Nic poza filmami eksperymentalnymi awangardzistów i amator. A więc surowy materiał artystyczny, bez fabuły, bez pięknych twarzy aktorskich, bez melodji. Dziwne więc, że publiczność — przesycona wrażeniami kinowymi, grymasna i wiecznie malkontentna — darzy swymi względami te skromne demonstracje sztuki i postępu kinotechniki. Trudno się zorientować, co wpływa na ich popularność. Czy to, że są rzadkie, czy dlatego, że są inne niż te z Gretą Garbo i z Robertem Taylorem.

Taki właśnie nadkomplet publiczności zebrał się na urządzonym ostatnio przez Lwowski Klub Filmowy pokazie filmów amatorów niemieckich. W programie były dwa filmy oświatowe: zoologiczny jeden, drugi krajoznawczy, poza tym zaś trzy utwory nagrodzone na ubiegłorocznym międzynarodowym

sali małej przy ul. Sokoła 7 dla członków i ich rodzin wspólne tradycyjne Święcone, Po kolacji tańce. Mundur uroczysty, polowy lub strój wizytowy. Karta uczestnictwa dla druhow(hen) 2.50 zł., dla druhow akademików 2 zł. Zgłoszenia punktualnie do dnia 5 bm. włącznie przyjmuje sekretariat codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 18.00 do 20.00. Zgłoszenia pozatermi- nowe uwzględniane nie będą.

KRONIKA MIEJSKA.

Kradzież mieszkaniowa. — Jadwiga Staufer (Dunin Borkowskich 24) doniosła policji, że przedwczoraj wieczorem nieznanymi sprawcami skradła jej z szuflady gotówkę 95 zł., broszkę złotą z trzema dużymi brylantami i ślubną obrączką łącznej wartości 615 zł.

Bójka w restauracji. Wczoraj po południu w restauracji Loewenthala przy ul. Wiśniowieckich 2 trzech nieznanymi osobnikami bez żadnego powodu pobito Jakuba Hechtę (Traugota 7a) oraz Jana Opryszka (Janowska 80), po czym zbiegli. Ofiarom napadu Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy.

WSZYSCY — NA T. S. L.

Dar Narodowy Trzeciego Maja — zbieramy w dniu Święta Państwowego, Rocznicy Wielkiej Konstytucji jest podstawą i głównym funduszem pracy oświatowej T. S. L.

Budujące się Domy Ludowe po wsiach, szkoły w nowych polskich osadach — czekają z wykończeniem na zasiłki udzielane z „Daru Narodowego” Biblioteki wiejskie, bursy, ochronki T. S. L. mogą się utrzymać i służyć polskiej kulturze — jedynie dzięki „Darowi Narodowemu”. Społeczeństwo polskie w uznaniu konieczności pracy T. S. L. zdobyć się musi na ofiarny wysiłek, celem umożliwienia jej dalszego rozwoju.

Niechże za tym popłyną choćby najmniejsze datki ze strony wszystkich. Niech nikt, dlatego, że nie może dać wiele, nie zwraca nie wypełnionej listy składkowej, niech choćby dla moralnego uznania wartości pracy T. S. L. da grosz.

Złożmy wszyscy choćby najskromniejszą ofiarę na:

DAR NARODOWY”.

POWOŁANIE PODOFICERÓW I SZERE GOWCÓW REZERWY NA ĆWICZENIA WOJSKOWE.

Na zasadzie rozkazu P. Ministra Spraw Wojsk. z 4 kwietnia br. będą powołani w roku budż. 1938/39 na zwyczajne ćwiczenia wojskowe ci podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy otrzymają imienne karty powołania. Powołani rezerwiści obowiązani jest przynieść ze sobą i przedstawić dowódcy formacji: książeczkę wojskową z kartą mobilizacyjną, książeczkę strzelecką, inne posiadane dokumenty wojskowe, świadectwo nauki rzemiosła (zaświadczenie wydane przez Izbę rzemieślniczą), świadectwo ukończenia szkół i kursów zawodowych zaświadczenie stwierdzające wykonywanie zawodu cywilnego, wystawione przez pracodawcę, zaopatrzone w stempel (firmy, fabryki zakładu), oraz podpis pracodawcy Prośby lub odwołania o odroczenie lub przesunięcie terminu ćwiczeń wojskowych, przesłane przez rezerwistów wprost do Dowództwa Okręgu Korpusu z pominięciem Powiatowej Komendy Uzupelnień nie będą rozpatrywane. Wszyscy rezerwiści, którzy nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym lub meldunkowym ostatniej zmiany adresu — winni zgłosić niezwłocznie w urzędzie gminnym lub meldunkowym swój obecny adres.

Program radiowy.

Wtorek, 3 maj.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Msza polowa z Polskiego Cieszyzna. 10.30: Recytacja. 10.40: Płyty. 11.45: Pogadanka. 11.57: Sygnal czasu. 12.05: Poranek muzyczny. 13: „Trzeci Maj w Polskim Cieszyźnie”. 13.30: Muzyka obiadowa. 14.30: „Radiofonizujemy szkoły”. 14.50: Audycja dla dzieci. 15.10: Audycja dla wsi. 15.55: Audycja literacko-muzyczna. 16.15: Start do Biegu Narod. 3.iego Maja. 16.25: Koncert. 18: Płyty. 18.10: Odczyt. 18.20: Pieśni ludowe polskie. 18.40: Pogadanka. 19: „Nieśmiertelne książki”. 19.30: „Jadwiga” opera. 21.35: Zbiórka audycja sportowa. 22.05: Koncert. 22.55: Dziennik wieczorny. 23: Koncert życzeń.

Środa, 4 maja.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnal czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Gaz. inf. w jęz. ukr. 13.55: Płyty. 15: Gazeta regionalna. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Pogadanka dla dzieci. 16: „Uczyni się mówić”. 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Współczesna muzyka francuska. 17.50: Odczyt. 18: Wiad. sport. 18.10: Płyty. 18.20: Koncert kameralny. 18.50: Pogadanka. 19: Recytacja prozy. 19.20: Recital śpiewaczy. 19.35: Odczyt. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: Kwadrans poetycki. 22: Konkurs chórów regionalnych. 22.35: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Studio młodych”.

nowego. Otwiera się front malarstwa kinowego.

„Maski” Rossmana stanowiły najbardziej przejmujący moment projekcji pokazowej. Ich treść? Najprostsza. Wyimaginowany romans dwu masek gipsowych, odbić twarzy zmarłych ludzi. Cienie czarne przepływają upiornie przez zastygłe gipsowe oblicza; z cieniów wypływa uśmiech i grymas martwego gipsu. Dwie maski balowe, szermiercze — jedyne rozszerzenie terytorium akcji. Smutna miłość martwych twórców Tkwi w tym utworze koncepcja ściśle kinowa. Tak się z widzenia i czystego pojęcia ruchu rodzi treść kinowa. (C. d. n.)

B. W. Lewicki.

AMBASADOR SOWIECKI POMI- NIĘTY W ROZMOWACH AN- GIELSKO-FRANCUSKICH.

Londyn, 2. 5. (PAT.) W londyńskich kołach politycznych zwracają uwagę na fakt, że ambasador sowiecki w Londynie nie posiadał żadnych kontaktów z odbywającymi się w Londynie dwudniowymi naradami ministrów francuskich i brytyjskich. Ani prem. Daladier ani min. spr. zagr. Bonnet nie znaleźli w ciągu dwóch dni ani jednej chwili, aby przyjąć ambasadora sowieckiego i poinformować go o odbytych z prem. Chamberlainem i lordem Halifaxem naradach, również nie uczynił tego nikt ze strony brytyjskiej.

Jak wiadomo, lord Halifax przyjął wczoraj amb. Grandiego, a następnie niemieckiego charge d'affaires dra Korda, których poinformował o wyniku rozmów z ministrami francuskimi, podkreślając, że nie są one zwrócone przeciwko jakiemś określonemu mocarstwu. Całkowite pominięcie ambasadora sowieckiego uważane jest w londyńskich kołach politycznych za bardzo charakterystyczne.



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

DZIECI Z POLESIA W POZNA- NIU.

Poznań, 2. 5. (PAT.) Wczoraj po południu przybyła do Poznania na zaproszenie szkół poznańskich i opiek rodzicielskich m. Poznania wycieczka dzieci poleskich w liczbie 671 osób. Na dworcu zgromadzili się celem powitania gości przedstawiciele władz szkolnych, kuratorium szkolnego, przedstawiciele nauczycielstwa poznańskiego oraz delegacje dzieci szkolnych wszystkich szkół poznańskich. Wysiadające z wagonu dzieci poleskie powitały dwie uczennice w barwnych strojach wielkopolskich.

Protektorat nad wycieczką objął p. minister prof. Świętosławski. Wycieczce towarzyszy 27 uczniów szkoły stołarskiej Polskiej Macierzy Szkolnej w Pińsku z prof. Klonowskim na czele.

Dzieci poleskie zabawią w Poznaniu do piątku. W dn. 2 maja goście polescy urządzają akademię na cześć dzieci poznańskich pt. „Dzieci poleskie dzieciom poznańskim”, w dn. 3 maja młodzież poleska wręczy przedstawicielom armii karabin maszynowy, zakupiony ze składek dzieci szkolnych i nauczycielstwa pow. pińskiego. W dn. 5 maja urządzają dzieci poznańskie w sali Teatru Wielkiego akademię na cześć swoich gości pt. „Dzieci poznańskie dzieciom poleskim”.

Przebieg manifestacji 1-majowych w Polsce.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) W dniu 1 maja odbył się w kraju szereg obchodów 1-szo majowych, organizowanych przez legalnie istniejące ugrupowania socjalistyczne. Na ogół miały one przebieg spokojny. W kilku wypadkach organizatorzy zrezygnowali z urzędzenia pochodów.

W Kielcach doszło do zajścia wskutek nieodpowiedzialnych wybryków grupy uczestników pochodu PPS., która podszedłszy pod lokal Stronnictwa Narodowego, poczęła obrzucać przebywających tam członków Stronnictwa Narodowego kamieniami. Wywiązała się wzajemna bójka, w czasie której padło kilka strzałów. W wyniku zajścia jedna osoba z grupy PPS. została zabita, trzy zaś ranne. Przybyły oddział policji zajście niezwłocznie zlikwidował i spokój został przywrócony.

We Lwowie pochód został zaatakowany przez młodzież akademicką koło gmachu Politechniki, rzuceniem kilku petard, na skutek czego pochód został przerwany. Nastąpiła interwencja policji, która przywróciła spokój. W wyniku starcia młodzieży z pochodem zostało kilkanaście osób rannych i poturbowanych, przeważnie żydów.

Drobne incydenty miały poza tym miejsce w województwach poznańskim, lubelskim, łódzkim. Ponadto w Krajkowie podłożono dwie petardy na trasie pochodu.

W Warszawie pochody pierwszomajowe zostały zakłócone podłożeniem bomby zegarowej na pl. Muranowski, która eksplodowała, raniąc lekko jedną osobę.

W czasie obchodów pierwszomajowych organa policji państwowej zatrzymały szereg komunistów. usiłujących sprowokować zajścia.

WE FRANCJI.

Paryż, 2. 5. (PAT.) Dzień pierwszego

maja upłynął w całej Francji w spokoju graniczącym wprost z brakiem zainteresowania.

W Paryżu, dzięki normalnej pracy autobusów, kolejek podziemnych oraz wszystkich służb publicznych, mieszkańcy prawie nie odczuli zahamowania tempa pracy. Odczuwano jedynie brak dzienników. Ukazał się tylko monarchistyczny „Action Francaise”.

W NIEMCZECH.

Berlin, 2. 5. (PAT.) Państwowe święto Trzeciej Rzeszy 1-go maja w całym kraju zgromadziło ludność Niemiec na szeregu wielkich manifestacjach. W stołicy Rzeszy namiestnik Seyss Inquart przekazał m. Berlinowi wielkie drzewo majowe ustawione w Lustgartenie, gdzie odbyła się wielka manifestacja pierwszomajowa, na której przemawiał kanclerz.

W CZECHOSŁOWACII.

Praga 2. 5. (PAT.) Dzień pierwszego maja minął w całym kraju spokojnie. Jedynie w Opawie doszło wczoraj wieczorem i dziś przedpołudniem do zajść między manifestantami a policją, przy czym dwie osoby odniosły ciężkie rany, a kilkanaście jest poturbowanych.

Poseł partii sudecko-niemieckiej Kuenzl wystosował do czeskiego ministra spraw wewnętrznych telegram z żądaniem odwołania komendanta policji opawskiej.

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w Opawie podczas wczorajszych starć z policją, pobitych zostało do krwi kilku obywateli narodowości niemieckiej.

W ANGLII.

Londyn, 2. 5. (PAT.) W całej Wielkiej Brytanii odbywały się dziś demonstracje 1-majowe, zorganizowane przez brytyjską Labour Party. Przebieg demonstracji był wszędzie spokojny.

Zjazd Związku Powstańców Wielkopolskich we Francji.

Liège, 2. 5. (PAT.) W Liège odbył się walny zjazd powstałego niedawno we Francji Okręgu Związku Powstańców Wielkopolskich, pod przewodnictwem prezesa komisji organizacyjnej p. Żarka. W zjeździe wzięło udział 15 delegatów. Zjazd uchwalił przystąpienie Związku do Federacji Polskich Związków

Obrońców Ojczyzny we Francji i wysłał depeze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, kardynała ks. prymasa Hłonda, p. ambasadora R. P. w Paryżu Juliusza Łukasiewicza i inn.

Rozmowy francusko-włoskie na dobrej drodze.

Paryż, 2. 5. (PAT.). W politycznych kołach Paryża oczekują, iż rozmowy francusko-włoskie, które zostały podjęte w sobotę konferencją francuskiego charge d'affaires Blondela z min. Ciano, ulegną w przyszłym tygodniu

krótkiej przerwie z racji wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie.

Dowodem optymistycznej atmosfery otaczającej w Paryżu pertraktacje z Rzymem była rozmowa ministra Bonneta z charge d'affaires włoskim w Pa-

GEN. SKWARCZYŃSKI W POZ- ZNANIU.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) W dniu 8 maja b. r. odbędzie się w Poznaniu uroczysta inauguracja OZN. okręgu wielkopolskiego. Na uroczystość przybędzie z Warszawy gen. Skwarczyński. Przewidują, że gen. Skwarczyński wygłosi dłuższe przemówienie programowe.

LIST MARII RODZIEWICZOWNY I ODPOWIEDZ GEN. SKWARCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Na zgłaszające wystąpienie ze składu Rady Naczelnej OZN., gen. Skwarczyński wystosował do p. M. Rodziewiczówny odpowiedź następującą:

Wielmożna Pani!

Z przykrością przyjmuję do wiadomości rezygnację Pani z Rady Naczelnej O. Z. N.

Zmuszony jestem stwierdzić, że motyw przytoczone przez panią nie są dla mnie zrozumiałe. Nie widzę bowiem żadnej sprzeczności między składem Rady Naczelnej O. Z. N. a wymienionymi przez panią 5 zasadami, którym i ja na równi z panią hołduję. Nie widzę również, by tępienie przeze mnie warcholstwa w czymkolwiek zasady te naruszało.

Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że rozwój prac O. Z. N. skłoni panią w przyszłości do zmiany zajętego stanowiska.

Z głębokim poważaniem
(—) Stanisław Skwarczyński
gen. bryg.

W POSZUKIWANIU GROBU CHROBREGO.

Poznań, 2. 5. (PAT.) Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu poznańskiego przystępuje w poniedziałek dnia 2 maja b. r. pod kierownictwem dr prof. Kostrzewskiego do próbnych prac wykopaliskowych na terenie Ostrowia Tumskiego (przedmieście Poznania).

Pierwszy etap tych prac będzie poświęcony szukaniu grobu Bolesława Chrobrego.

PRACE WYKOPALISKOWE W BISKUPINIE.

Poznań, 2. 5. (PAT.). W dn. 1 maja ekspedycja wykopaliskowa uniwersytetu poznańskiego wznowiła prace wykopaliskowe na terenie osady przedhistorycznej w Biskupinie, przerwane na okres zimy.

ryżu, wobec którego francuski minister spraw zagranicznych wyraził życzenie jak najszybszego wyjaśnienia stosunków między Paryżem a Rzymem.

Francuskie koła polityczne ciągle żywią nadzieję, iż zawarcie zasadniczego porozumienia o treści ogólnej między Rzymem a Paryżem będzie mogło dojść do skutku przed dniem 9 maja, to znaczy przed sesją Rady Ligi.

JOZEF BIENIASZ.

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Obaj malcy krzatali się przez cały dzień. Jeśli się nie czubili, pracowali skrzętnie koło gospodarstwa. Do ulubionych zabaw należało urządzenie turniejów. Istotą walki polegała na tym, że jeden szczęcinowaty, potrzęsając łbem jak warchlak, sunął z impetem na drugiego, a przebiegając obok przeciwnika, starał się go uderzyć łbem w bok. Napadnięty przyczał się chytrze i w momencie, kiedy go napastnik już, już dopadał — uskakiwał, czekając na ponowny atak.

Od czasu do czasu zdarzało się, że obaj wpadali z niewiadomej przyczyny w gniew. Wtedy sapali jak miechy, nastraszali włos i napuszali się jak indyry. Atoli gniew nie trwał nigdy długo. Już po chwili dawały się słyszeć dobrodusze chrząkania, po czym następowało potrząśnięcie łbem, czym dawano sobie do poznania, że gniew już minął i że zabawę można zacząć na nowo.

W zakres robót gospodarskich wchodziło ustawiczne uprzątnięcie mieszkania, ścielenie legowiska i drażnienie w piasku dołków, gdzie zakopywano wszelkie nieczystości. Cel innych czynności rozumiały tylko one same. Gdyby mieszkały w lesie,

61

skutki ich pracy byłyby widoczne. Tutaj przeszkadzała ściśle ogrodzona przestrzeń i znajdująca się pod warstwą piachu podłoga.

Ta pracowitość sąsiadów z naprzeciwka nie usposabiała bynajmniej Łaty do naśladowania. Był zbyt wielkim leniem i wagabundą. Poza polowaniem, nigdy się niczym nie trudził. Włóczył się tylko i wałęsał. Uwięziony, zażywał ruchu, krążąc wokół swej celi. Czynił tak nieraz długo, podobnie grzały miejsca, chodząc po kłacie to tu, to tam. Zresztą warował godzinami płasko na brzuchu, podobny do porzuconej niedbale skrój, o której żywotności świadczyły jeno błyszczące, skośne ślepia.

Po miesiącu niewoli Łata spokorniał. Sądząc z pozorów, wydawał się niewiniątkiem. To prawdo podobnie zachęcił dozorcę do zawarcia bliższej znajomości z nieprzystępnym dotychczas kundlem. Jednego razu, ośmielony niewinną miną lisa, wsunął rękę do klatki i pogłaskał po miękkim futrze. Ale wtedy zły duch wstąpił w Łatę. Odwrócił się błyskawicznie i jakby mszcząc się za swą niedolę, zatopił ostre kły w ciało człowieka. Dał się słyszeć ostry krzyk, po czym na rude kudły zdradzieckiego więźnia spadły bolesne uderzenia prętem. Człowiek bił zapamiętale, ucząc dla siebie respektu. Czy wybrał właściwą drogę, nie wiadomo. Wyraz pyska Łaty był zimny, zawzięty. Skulił się, lecz ani nie pisnął. Przymrużał jeno ślepia, w których czaiła się dzika zawziętość.

To był jednak dopiero początek. Nazajutrz, zło-

śliwy człowiek, snąc mszcząc się za doznany ból, wsunął znów do klaty rękę, tym razem zabezpieczoną w rękawicę. Mimo wścieklej obrony rudego, złapał go za kołnierz, wyciągnął ze środka i wrzucił do niedźwiedziej klaty, misiom na pożarcie.

Łata spostrzegł groźne niebezpieczeństwo. Chwilę rozglądał się dokoła, szukając sposobu ratunku, a nie widząc, skoczył niby straża do najodleglejszego kąta. Tu przywarował, jak kot. Gdyby mógł, schowałby się ze strachu we własną kite.

Zdawało się, że godziny mikity są policzone. Młode misie, które już od dawna okazywały szczerą ochotę bliższego zapoznania się z milczącym sąsiadem, ruszyły natychmiast gromadą, by niedźwiedziem obyczajem obwąchać nieznanomego i zmiarkować, co za jeden. Minę miały dobroduszną, w ślepiach ciekawość.

Lis przyczał się. Nawet nie drgnął. Ale świec z kudłaczów nie spuszczał ani na chwilę. Jeśli dotychczas trzął się z przerażenia, teraz wziął nerwy w łapy. Zachował zadziwiająco zimną krew, jakby mu nie groziło żadne niebezpieczeństwo. Co myślał — nie wiadomo. To jedno zdawało się nie ulegać wątpliwości, że prędzej, czy później — musi zginać. Mimo poczciwego wyglądu, niedźwiedź był zawsze nieznanomego przybłądę za kudły, przycisnął do kosmatej piersi, nawet pożreć. Któż, tam odgadnie, co takiemu misiowi może strzelić do łba! To pewne, że przewaga sił była zbyt przytłaczająca. (C. d. n.).

„Dzień lasu“ we Lwowie.

Dnia 30-go kwietnia o godz. 10.30 rano zainaugurowane zostały we Lwowie uroczystości „Dnia lasu“, obchodzonego dziś w całym kraju. Na wydmach piaszczystych po południowej stronie torów kolejowych obok rogatki Janowskiej ustawiony został ołtarz polowy, przed którym mszę św. odprawił ks. Wład. Witkowski. Na nabożeństwo przybyli m. in. imieniem p. Wojewody lwowskiego nac. Wydz. Roln. Urz. Wojew. inż. Zygm. Szostak, imieniem wojskowości delegacja z ppłk. Tomaszewskim na czele, oraz kompania Korpusu Kadetów z orkiestrą jednego z pułków piechoty, imieniem starosty grodzkiego ref. mgr. Łyasy, wojewódzki komendant PP. insp. Goździewski z zastępcą insp. Schwarzem, dyrektor Lasów Państwowych inż. K. Szubert, przedstawiciele władz miejskich, szkolnych i licznych organizacji społecznych, oraz delegacje młodzieży wszystkich szkół lwowskich.

Po nabożeństwie ks. Witkowski poświęcił sadzonki leśne i wygłosił okolicznościowe przemówienie, poczym przemawiał imieniem wojew. komitetu organizacyjnego Święta Lasu inż. Lesław Dreszer, w imieniu prezesa tego komitetu nac. inż. Bron. Paszyński-

go. Mówca podkreślił znaczenie gospodarcze, klimatyczne i zdrowotne lasu, stwierdzając potrzebę czynienia najwyższych wysiłków celem wzmocnienia zasobów drewna, jako tak bardzo niezbędnego surowca. Następnie imieniem Państw. Rady Ochrony Przyrody przemawiał prezes Oddziału lwowskiego prof. Politechniki dr. Szymon Wierdak, który omówił wpływ zaniechania gospodarczego społeczeństwa na zmianę krajobrazu i przypomniał, że jak stwierdziła nauka, wiele dziś pustynnych obszarów Sahary, to były kraje kwitnące, które zmieniły zupełnie swój charakter wskutek złej gospodarki człowieka. Imieniem Kuratorium Okr. Szkolnego przemawiał wizytator Wład. Matuszkiewicz, który wspominał m. in. o roli lasu w czasach powstań, kiedy to las ukrywał bojowników o niepodległość Polski i apelował do młodzieży całego Lwowa o umiłowanie przyrody i pracę nad zalesieniem i zadrzewieniem kraju ojczystego.

Po przemówieniach, które spotkały się z entuzjazmem licznie zebranej publiczności i młodzieży, nastąpiło symboliczne sadzenie drzewek na ogrodzonym odcinku wydm.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 977/36. Obwieszczenie. Wierzytel: Izrael Leib Singer, kupiec w Samborze, zast. przez dra Adolfa Menkesa, adwokata w Samborze. Dłużnicy: 1) Jan Myszczyński, 2) Anastazja Myszczyńska, oboje w Samborze, ul. Sobieskiego 22. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rew. II. urzędujący w gmachu sądu biuro Nr. 58 na mocy art. 679 kpc. obwieszcza, iż w dniu 21 czerwca 1938 o godzinie 9.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Samborze Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskich położonych w Samborze w dzielnicy przemyskiej pow. samborskim w lwowskim, stanowiącej własność dłużników po polowie, a składającej się z whł. 67, w skład której wchodzi parcela budowlana i gruntowa, oraz dom jednopiętrowy kryty blachą cynkową wraz z piwnicami i suterrenami, gankiem oraz z innymi przynależnościami i sadem, położony przy ul. Sobieskiego 22, oszacowane łącznie na 35.365 zł. 30 gr., a cena wywołania wynosi kwotę 26.523 zł. 98 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojęmię w gotówce w kwocie 3.536 zł. 53 gr.

albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe i że pap. wart. przyjęte będą w wartości 3/4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u Komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Sambor, 21 kwietnia 1938. 1332K

X. Km. 327/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 6 maja 1938 o godz. 9-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Legionów 25, składających się z rucho-

mości, oszacowanych na łączną sumę 3.500 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 16 kwietnia 1938. 1334K

VIII. Km. 1/38, 172/38 i 477/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rew. VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grotgera 10 po myśli art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5-go maja 1938 r. o godzinie 11-tej we Lwowie przy ul. Chrzanowskiej 10, następnie przy ul. Ujejskiego 8b, a dnia 6-go maja 1938 r. o godzinie 12.30 w południe we Lwowie przy ul. Potockiego 58 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, radia lamp, do sieci, fortepianu itp. wartości ponad 500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VIII. Lwów, 2 maja 1938. 1336K

X. Km. 931/37. Obwieszczenie Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru X. ogłasza, że w dniu 6 maja 1938 o godz. 9.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu we Lwowie przy ul. Legionów 29 składających się z ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 1.400 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X. Lwów, 15 kwietnia 1938. 1335K

ROZMAITE.

Prez. 5477/38. Edykt. Sąd grodzki w Tuchowie odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntu dla gminy katastralnej Gołanka, oznaczone liczbami od 2 do 124, zaś Sąd grodzki w Mielcu odnowił zaginione wykazy hipoteczne księgi gruntu dla gminy kat. Otałów, oznaczone liczbami od 1 — 110 i od 344 do 452. — Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzi w życie dnia 6 maja 1938 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyższych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 6 maja 1938 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 6 maja 1938 r. nabyły na nieruchomościach powyższych wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa

powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 6 sierpnia 1938 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie co do gminy kat. Gołanka, a w Sądzie grodzkim w Mielcu co do gminy kat. Otałów, w których odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć, zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaprzeczonych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są wiadczone z rozstrzygnięcia sądowego, albowiem o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego, lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II. W Krakowie, dnia 26 kwietnia 1938 r. 1309

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ „GAZOLINA“ odbędzie się we Lwowie w lokalu własnym ul. Leona Sapiehy L. 3 w dniu 14 maja 1938 r. o godz. 17-tej.

Porządek dzienny:

1. Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
2. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Przedłożenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, jako też R.ku Strat i Zysków i protokołu rewizyjnego Rady Nadzorczej Spółki za rok 1937 oraz udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Rozdział czystego zysku. Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu jeżeli zostaną złożone na 7 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia do depozytu w Banku Naftowym S. A. we Lwowie, ul. L. Sapiehy 3. PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego mogą żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądania te powinny być zgłoszone nie później, niż na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1218

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo 7 klasy szkoły im. Słowackiego. Zdzisław Arnold Sawka. 1337

POWAŻNE przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim poszukuje do stałej współpracy inżyniera lub technika konstruktora maszynowego. Wymagane minimum 3 lata praktyki.

Oferty i zyciorys do Administracji „Gazeta Lwowska“ Lwów, Zimorowicza 15, pod D. T. 1. 1338

JANINA KOCHANOWSKA.

KOLONIE.

Geneza — Rozwój — Utylitarność.

Powstanie dzieciennych kolonii wakacyjnych sięga czasów przedwojennych. Już w owym czasie wysyłano luźne oddziały młodzieży na wypoczynek letni — lokowano je przez jakiś czas w Hucie Korostańskiej.

Konieczność sformowania kolonii dziecięcych na większą skalę, wyłoniła się w latach 1917 i 1918, kiedy to zaczęto rozmyślać nad sposobem poratowania zdrowia młodzieży, wycieńczonej na tle niedożywienia, spowodowanego działaniami wojennymi. W roku 1918 zdobyło się społeczeństwo na wysłanie przeszło 100 dzieci luźnie. Humanitarna pomoc ze strony Ameryki umożliwiła następnie realizowanie projektów zdrowo myślących jednostek społeczeństwa. W roku 1919 rozpoczął ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Clark Hower masową wysyłkę t. zw. darów amerykańskich w postaci prowiantów, artykułów pierwszej potrzeby, ciepłej bielizny, ubiorów itp. zasilając kraj wyczerpany z wszelkich zasobów kilkuletnią wojną. Ta wydatna pomoc przyczyniła się przy subwencjach ze strony Ministerstwa Opieki i Zdrowia, do stworzenia specjalnego Komitetu Polskiego Towarzystwa „Dzieci na Wiosnę“, które organizowało kolonie, wysyłając młodzież na kilkutygodniowy wypoczynek i dożywienie. Początkowo wysyłano dziecięta do Zakopanego, lokując kolonie w Czepczułkach hr. Zamojskiej. Młodzież męską skierowano do Poznania, pomimo zagrażającego najazdu bolszewickiego i możliwości odje-

cia dzieci od rodzin. Komitet zaryzykował jednak wówczas wszystko, nie mając innego wyboru, Poznańskie bowiem miało dobre warunki aprowizacyjne, u nas zaś nie było co jeść.

Duszą nowopowstałego Komitetu był wizytator Kazimierz Bruchnański, organizatorem dyrektor Michał Mucha, przewodnictwem objął dyrektor Karol Zagajewski, naczelnik Kuratorium O. S.

Zbożne dzieło utrzymało się i rozwinęło niosąc pomoc materialną i duchową szerokim rzeszom młodzieży wszystkich sfer — prowadzi je dalej nie ustając w pracy dyrektor Tadeusz Andruchowicz, kierownik szkoły powsz. im. Zimorowicza. Polskie Towarzystwo „Dzieci na Wiosnę“ posiada obecnie własny dom wypoczynkowy w Bąkowie, ufundowany z pomysłów i składek zebranych przez Komitet ze znaków przyklepanych za zwolnieniem Kuratorium na świadectwach szkolnych. Składka powyższa została przeprowadzona ku uczczeniu dziesięciolecia Niepodległości w roku 1929.

Wielka pożyteczność kolonii nie wymaga specjalnego podkreślenia. Kolonia dziecienna to prawdziwa oaza wypoczynku, zdrowia i radości dzieci. Znaczenie kolonii jest nie tylko ważne ze względów zdrowotnych, oddziałują one również wychowawczo, w kierunku społecznym i usamodzielnienia dziecka. Sprawę wychowawczą wysuwa kolonia na plan pierwszy. Gromadząc element dziecienny z różnych sfer

i środowisk, stara się o wytworzenie zdrowego nastroju przyjacielskiego, o wyrobienie karności i odpowiedzialności — uczy poprawnego zachowania się i wyrażania — słowem uspołecznienia, uzdrawia, leczy i bawi. Zabaw nie brakuje na kolonii. Cały pobyt wypoczynkowy jest jedną nieustającą zabawą, przeplatana posiłkami i zabiegami higienicznymi. Kolonie stara się w myśl wytycznych Towarzystwa koncentrować całe życie wakacyjne i program na świeżym powietrzu. To też wszystkie czynności nie wyłączając mycia, które się odbywa nad rzeką, przy studniach, źródłach itp. odbywa się na przestrzeni. Gimnastyka poranna na najbliższym polu czy boisku, modlitwa na łonie natury, pieśni poranne, poczem wesoły marsz na zasłużone śniadanie. W czasie marszu śpiewy, najczęściej nowoskomponowane piosenki przez uczestników kolonii, natchnionych gromadnym życiem pełnym wrażeń i radości. Żaden klasyczny utwór prawdziwych pieśniarzy „po fachu“ nie cieszy się takim powodzeniem jak aktualna piosenka jednego z domorosłych poetów. Idą więc przy śpiewując:

Kolonija się rozwija!... czysta szyja i ja!... i ja!...

Że się kolonia rozwija, to stwierdzamy na rzut oka, patrząc na wesołą gromadę, o czystości szyi nie możemy wątpić wobec całodziennego pluskania się dzieciarni w rzeczce.

Młodzież spożywszy niepraktykowane kiedyś ilości pieczywa, kawy, czy kakao, spieszy na boisko, gdzie spędza czas do drugiego śniada-

nia, wynoszonego na miejsce zabawy. Znowu więc góry chlebów z masłem, smalcem, rzodkiewkami czy pomidorkami. Następują dalsze zabawy, kąpiel rzeczna, słoneczna i powietrzna. Gwizdek prefekta czy prefektki zwiastuje porą obiadową. Posilek obfity i pożywny, złożony z trzech dań. Dzieci wyhasały się należycie na boisku, mają więc doskonały apetyt, tak zwane „repetki“ kwitną aż miło! Prefekci uważają, by każde z dzieci posiliło się należycie.

Po obiedzie następuje obowiązkowy wypoczynek, wolne zajęcia do podwieczorku, wycieczka popołudniowa, kolacja, wieczorne mycie i zasłużony spoczynek. Dzieci, usypiają nie mając nawet czasu potęknąć za mamusię Trud całodzienny jest najlepszą kołysanką...

Pobyt na kolonii działa ponad wszelką wątpliwość dodatnio, dzieci stają się towarzyskimi, usamodzielniają się. Najbardziej mamusine córki i synkowie uczą się sobie wystarczać, niema Marysi „do wszystkiego“, żeby wyszczyła trzewiki, niema mamy, żeby uczesała, można najwyższej liczyć na pomoc wzajemną i ta kwitnie w całej pełni. Niechaj się więc matki nie boją wysłać swoje pociechy z koloniami — trochę szkoły życia nie zawadzi, dziecko zyskuje zmieniając na jakiś czas środowisko, przestaje być bóstwem domowym około którego kręci się cała rodzina z babcią na czele. Jest jednym z dzielnej, samowystarczalnej gromady!... Stosuje się chętnie do przepisów kolonii, hartuje się, gimnastykuje, je i... przybywa na wadze, czuje się bowiem tak dobrze wśród roześmianej gromadki towarzyszy!...